

# KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Prenumerata „Kur. War.”**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.  
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; mie-  
siecznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,  
(w tem mieści się już opłata  
pocztowa za przesyłkę kop. 96,  
oraz za opakowanie i Ekspedy-  
cję Rsr. 2 kop. 24).  
Prenumerata przyjmuje się  
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Dziś: S-go Benona B. — Serca Jezusa.  
Jutro: S-tych Adolfa i Marcina M.  
Niedziela: S-tych Marka i Marcelina.  
Poniedziałek: S. Gerwazego i Protazego.

Wachód słońca o godzinie 3 minut 40.  
Zachód „ 8 „ 21.

Długość dnia godzin 16 minut 41.  
Przybyło „ 9 „ 5.

Wtorek: S-go Sylwestra Papieża.  
Środa: S-go Alojzego Gonzaga Wyznawcy.  
Czwartek: S-go Paulina Biskupa.  
Piątek: S-go Agrypiny Panny Męczennicy.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

W dniu wczorajszym jako kończącym uroczy-  
stość ośmiodniową Bożego Ciała, odprawione zostały  
we wszystkich kościołach Nabożeństwa z processjami  
i z wystawieniem N. Sakramentu. Nadto z kościołów:  
Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, oraz S-tej Trójcy  
na Solcu wszystkie uroczyste processje na zewnątrz ko-  
ścioła do czterech urządzonych w miejscowych para-  
fjach ołtarzy. W pierwszym z nich celebrował takową  
JX. Więckowski. Ewangelię przy pierwszym ołtarzu  
śpiewał JX. Majewski, przy drugim JX. Urbanowicz,  
przy trzecim JX. Zalewski, przy czwartym JX. En-  
glisz. Przy pierwszym i drugim ołtarzu odśpiewane  
zostały śpiewy religijne przez chórzystów opery Tea-  
trów Warszawskich, pod dyрекcją p. Al. Lucasa; zaś  
przy 3-cim i 4-tym przez Amatorów pod dyрекcją p.  
Grabowskiego.

Na Solcu celebrował JX. Rogowski z parafji S-go  
Aleksandra. Ewangelię I-szą przed ołtarzem urzą-  
dzonym przy fabryce mechanicznej pp. Kijewskiego  
i S-ki, śpiewał JX. Dobrowolski z parafji WW. ŚŚ.,  
II-gą przed ołtarzem przy posesji p. Lipopa na rogu  
Solca i Alei Jerozolimskiej, śpiewał JX. Gąsiorowski  
z parafji S-go Krzyża, III-cią przed ołtarzem urządo-  
nym przy magazynie Solnym, staraniem tamecznych  
oficjalistów, śpiewał JX. Zybler, IV-tą przed ołtarzem  
urządzonym staraniem bractwa S-tej Barbary obok  
kościółka, przy windzie, śpiewał JX. Miniak, kapelan woj-  
skowy. Podpory baldakimu unosili członkowie dozoru  
kościółka, pp. Tworowski, Stalewski i Chybczyński. Li-  
czne bractwa z chorągiewami, obrazami i ołtarzykami  
przybyły z innych kościołów, tudzież cechy rzemieślni-  
cze, dziewice białe przybrane, oraz kilkotysięczny tłum  
pobożnych, towarzyszył jak jednej tak i drugiej pro-  
cessji, której pogoda sprzyjała jak najzupełniej.

Także i w kościele Opieki S-go Józefa (obok pałacu  
hr. Potockich), odbyły się uroczyste Nieszpory z pro-  
cessją wewnątrz świątyni z odśpiewaniem 4ch Ewan-  
gelji. Celebrował JX. Serceżyński, wikariusz Archi-  
katedralny, ewangelję zaś odśpiewali: JJXX. Karpiń-  
ski, Lasocki, Cieślowski i Brzeziński.

Dziś rozpoczęło się w tymże kościele 40to-godzinne  
Nabożeństwo ku czci N. Serca Jezusowego.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do  
Policji Wykonawczej, za Nr. 151 wydanym, zamieszczono:  
Utrzymującym omnibusy Nr 10, 19, 49, 9, 23 i 53 dozwol-  
ono od 1 (13) czerwca r. b., kursować z placu Krasińskiego  
na Bielany, do zakreśtu szosy, przy klasztorze, z podziałem  
kursów jak następuje: z Warszawy o godzinie 8 i 12 z ra-  
na, o 4 po południu i o 12 w nocy; a z powrotem z Bie-  
lana, o 10 z rana i o 2 i 6 po południu, za opłatą od każdego  
pasażera po kop. 30 za kurs w jedną stronę. (G. Polic).

Q — W kilku artykułach, które podaliśmy już  
o resursie kupieckiej, staraliśmy się przedstawić czy-  
telnikom, jasno, o ile możność na to dozwalała, stan  
obecny tej instytucji, która skutkiem kilkudziesięcio-  
letniego istnienia i różnorodności żywiołów, jakie  
w skład jej wchodzi, wyla się już poniekąd w kro-  
nikę naszego miasta.

Powiedzieliśmy więc, że z powodu uznania przez  
ogół członków resursy konieczności niektórych zmian  
w dotychczasowej jej ustawie, wysadzoną została  
z łona tychże akcjonariuszów komisja, której jako  
główne zadanie poruczono wypracowanie projektu,  
w jaki najpraktyczniejszy dla dobra resursy kupiec-  
kiej sposób, zmiany te mają nastąpić.

Obecnie komisja skończyła już swoje prace, i jak  
nas zapewniono, projekt ów zupełnie gotowy, odesła-  
ny już został do komitetu, który ma go ocenić, poczy-  
nić nad nim swoje uwagi, a następnie na sessji akcjo-  
nariuszów, która ma być zwołaną w końcu tego mie-  
siąca, przedstawić go pod ogólne zatwierdzenie.

O ile nam wiadomo, główne zmiany zapropono-  
wane w tym projekcie mają być następujące:

Ponieważ jak to powiedzieliśmy już niejednokrotnie,  
resursa kupiecka składa się dziś w przeważnej bardzo  
części z członków stanu niekupieckiego, trzeba więc  
było przedewszystkiem uwzględnić tę zmianę która po-  
woli i przez siłę okoliczności w łonie instytucji nastą-  
piła. Dotychczas komitet składa się z dziewięciu człon-  
ków akcjonariuszów z których sześciu ze stanu kupiec-  
kiego, 3-ch zaś z niekupieckiego, dyrektor zaś według  
brzmienia dotychczasowej ustawy, musi być koniecz-

nie z pomiędzy członków ze stanu kupieckiego wybie-  
rany.

Komisja więc proponuje, żeby nadal komitet skła-  
dał się z członków 12 — z tych 9 mają być wybierani  
z pomiędzy akcjonariuszów, w tej liczbie sześciu ze  
stanu niekupieckiego, a trzech ze stanu kupieckiego,  
co jest daleko odpowiedniejszym obecnemu składowi  
resursy. Resztujący trzej członkowie komitetu wybie-  
ranymi być mają z grona zwykłych śmiertelników, nie  
posiadających akcji a wchodzących w Skład członków  
resursy kupieckiej. Dyrektor resursy ma być także  
wybierany z pomiędzy ogółu członków, a więc może  
być niekupcem i nieakcjonariuszem.

Na wyborach komitetu głosować będzie, jak dotych-  
czas to miało miejsce, ogół członków w resursie kupie-  
ckiej. Dopilnowanie jednak porządku i prawności  
tych wyborów, ma być poruczone osobnej delegacji.

Decyzje ważniejsze dotyczące się materialnych spraw  
resursy, zapadać będą na zgromadzeniach ogółu ak-  
cjonariuszów, którzy do prowadzenia rozpraw wybie-  
rać będą z pomiędzy siebie prezesa, nie należącego do  
członków komitetu. Udział w tych zebraniach będą  
brali i trzej członkowie komitetu nie należący do gro-  
na akcjonariuszów którzy mają mieć prawo głosowania  
na równi z akcjonariuszami.

Dla prawomocności decyzji, potrzebna jest oprócz  
członków komitetu co najmniej liczba 20 członków  
akcjonariuszów.

Inne proponowane przez komisję zmiany, wchodzą  
już w zakres bardziej miejscowy, a więc uważamy tu  
za stosowne nie wspominać.

Delegacja o ile wiemy była w zamiarze poczynić  
szersze propozycje w interesie tak znacznej większości  
jaką stanowią członkowie resursy nie akcjonariusze,  
ograniczyła się wszelako do powyższych niektórych  
zmian a to z powodu że będąc sama wysadzoną przez  
akcjonariuszów nie uważała za właściwe poczynić ta-  
kich wniosków które by w przyjęciu mogły niektóre tru-  
dności napotkać.

Widzimy więc z tej krótkiej wzmianki o dotychcza-  
sowych pracach komisji, iż starała się ona o ile mo-  
żność na to dozwalała, uwzględnić słuszne wymaga-  
nia ogółu członków.

Ważnym postępowaniem jest, że członkowie nieakcjo-  
nariusze, zyskują, jeżeli projekt ten zostanie zatwierdzo-  
ny, wpływ niejaki na sprawy resursy, czego nie było  
dotąd.

Jest to więc jakby początek równouprawnienia,  
które, wątpić nie należy, przyjdzie w swoim czasie  
w całość pożądaną pełni.

Q — Utrzymują zwykle, że w czasie jarmarku  
na wełnę w Warszawie, tylko handle win i inne  
miejskie uciechy robią dobre interesa. O ile w tem  
prawdy, niechcemy stwierdzać. Byłoby jednak do-  
brze, żeby zadać kłam podobnym wieściom. Należy  
to jednak do samych pp. rolników zjeżdżających się  
w tej porze do Warszawy.

Jest to czas transakcji, umów i t. p.

Byłoby jednak pożądanem, iżby oprócz umów han-  
dlowych, majątkowych i matrymonialnych, zawiązać  
się także mogły i umowy ogólne, dobro rolnictwa  
mające na celu.

Jakby to było dobrze, gdyby np. jednego roku  
w czasie jarmarku postarano się o założenie banku  
rolniczego, drugiego roku o założenie folwarku wzo-  
rowego — innego znowu jarmarku o utworzenie spółki  
popierającej rybołówstwo i t. d. Każdy jarmark tym  
sposobem oprócz korzyści pieniężnej, dałby także usłu-  
gę społeczną, której tak mało u nas i o którą przewa-  
żnie starać się powinniśmy.

Nikt nie przeczy, że dobrą jest rzeczą dać kilka  
rubli na loterii fantowej; i że konieczną jest czasem  
rozweselić się z przyjaciółmi, ale nie trzeba zapomi-  
nać, iż oprócz jałmużny ubogim i szczeroci przyja-  
ciółom — mamy jeszcze obowiązki, ważniejsze.

R — Przy prawdziwie pogodnym dniu, a rzadko  
teraz o taką gratkę, odbyły się w dniu wczorajszym  
powtórne wyścigi konne w obecności JW. Hrabiego  
Namiestnika Królestwa.

Osób było więcej niż w niedzielę; gonitw odbyło się  
cztery.

W pierwszej biegały: Meteor p. W. Chelmskiego,  
Fair Nell hr. L. Krasińskiego, Fidelité tegoż i Ven-  
detta p. Grabowskiego; ta ostatnia wzięła nagrodę  
rsr. 500, obiegłszy szranki w minut 2, sek. 52.

Do gonitwy drugiej wystąpiły tylko trzy konie:  
Pretty Boy p. J. Sone, Estafetta ks. R. E. Sanguszko  
i Foscari p. Grabowskiego; była to gonitwa bardzo  
zajmująca, konie bowiem długo szły prawie razem,  
choć Estafetta ciągle przodowała, a Pretty Boy i  
Foscari wyprzedzały się wzajemnie; nareszcie przy  
ostatnim obiegu Foscari, którego dosiadał żokej Neu-  
man, wyprzedził stanowczo swojego dotychczasowego  
przeciwnika i zrównawszy się wkrótce z Estafettą,  
przegonił ją o kilka koni. Przy zakręcie jednak Fos-  
cari ciągle przodując, wysadził żokeja z siodła, sku-  
śmieniem czego Estafetta zbliżyła się ku niemu, ale dziel-  
ny Foscari, zachęcony wykrzykami i oklaskami wid-  
zów, chociaż bez jeźdźcy, pierwszy przebiegł metę.  
Nagrody jednak nie wziął, stanawszy bowiem bez  
jeźdźcy u mety, nie dopełnił prawem wyścigowym  
określonych warunków. Estafetta więc otrzymała na-  
godę Zarządu stad rządowych rsr. 800, pomimo  
opozycji i głośnych dopominających się publiczności z ga-  
lerji, która widocznie trzymała stronę Foscarego. Bieg  
trwał minut 5 sekund 21.

W gonitwie trzeciej wzięły udział: Kozaczka p. K.  
Rychłowskiego, Rzepicha p. W. Mysyrowicza, Para-  
doks p. W. Chelmskiego, Parole d'honneur hr. Alf. Po-  
tockiego, Ajaron hr. L. Krasińskiego, i Flatterer p.  
A. Hesse. Nagrodę Towarzystwa rsr. 300, wzięła Pa-  
role d'honneur, obiegłszy szranki w min. 2, sek. 58;  
bezwzględnie też podług brzmienia programu została  
na licytacji sprzedana panu Niemcewiczowi za rubli  
sr. 654, jako najwięcej ofiarującemu.

Do ostatniego wyścigu o nagrodę Dam, stanęły ko-  
nie: Głaubicz pułkownika Zankisowa, Baronet po-  
ręcznika Fejchtnera, Lithuania hr. Augusta Potoc-  
kiego. Dwa pierwsze dosiadane przez samych wła-  
ścicieli, a trzeci przez p. Wotowskiego. U mety sta-  
nęła pierwsza Lithuania w minut 2 i sek. 6.

Ponieważ wyścigi trwały krótko, gdyż wszystko  
skończyło się o godzinie 6-tej, z powrotem alea na-  
pełniły się powozami przejeżdżającymi ciągle tam i  
napowrót, a i tu nie obyło się bez wypadku, śliczny  
bowiem karykel, ciągniony przez parę karych koni,  
skutkiem ich rozbiegania się, zaciągnięty został w rów  
i uderzył o drzewo, tak, że dyszel zламаł się i jeden  
z koni padłszy, nie mógł z lejców wywikłać się. Na  
szczęście oprócz szkody w powozie i uprzęży, obyło  
się bez smutnych następstw, osoby bowiem siedzące  
w karyklu szczęśliwie wysiadły, a konia podniesiono  
bez szwanku.

— Od kilkunastu lat w program letnich rozry-  
wek weszły tak zwane loterie fantowe, urządzone  
przez tutejsze instytucje dobroczynne. Z początku  
zabawa tego rodzaju odbywała się tylko raz do roku,  
mniej więcej w połowie czerwca, w czasie jarmarku na  
wełnę, a dochód z niej stanowił główne prawie źró-  
dło utrzymania dla Warszawskiego Towarzystwa Do-  
broczynności.

Muzyka, stroje, liczne towarzystwo, loterja, illumi-  
nacja i sztuczne ognie wabiły warszawian i przyby-  
łych w tej porze do miasta mieszkańców prowincji.  
Wszyscy pośpieszali tem chętniej, że cel był dobro-  
czynny.

Z upływem czasu liczba takich zabaw zwiększała  
się ciągle. Urządzały je z kolei tutejsze instytucje  
dobroczynne różnych wyznań, najpierw w ogrodzie  
Krasińskim a potem w Saskim. W roku zeszłym  
ogród Saski widział w ciągu lata aż pięć loterji fante-  
wych.

W roku bieżącym pierwsza zabawa fantowa urzą-  
dzona jak zwykle na dochód Warszawskiego Towa-  
rzystwa Dobroczynności ma się odbyć w dniu jutrzej-  
szym. Program jej nie wychodzi ze zwykłych ram,  
nie będzie nawet fajerwerków, bo na to niepozwała  
teatr letni, ale i cel zabawy pozostaje ten sam. Za-  
silać fundusze dobroczynne jest obowiązkiem każdego  
człowieka mającego serce i parę złotych do wydania.



Obowiązek tem łatwiejszy, że doprawdy dla samej muzyki Bilsego warto wydać 15 kopiejek za bilet wejścia do ogrodu; w Dolinie płaci się przecież 25 kop.

Nie wątpimy też, że fanty zebrane przez Towarzystwo nie tylko w drodze ofiar dobrowolnych ale i w znacznej części, bo za kilkaset rubli przez nie kupione u główniejszych tutejszych kupców zdołają zachęcić wielu z obecnych w ogrodzie do spróbowania szczęścia w kole loteryjnym, zwłaszcza że bilet nadający prawo do owej próby kosztuje tylko 20 kopiejek.

Pogoda dotychczas sprzyjająca zdaje się zapowiadać że zabawa nie ulegnie odkładowi pociągającym za sobą niemałe wydatki. Przy pogodzie zatem i dobrych chęciach warszawian i ich gości z prowincji spodziewać się należy liczego na jutro zebrania.

Podajemy poniżej ostateczny spis dam, które raczyły przyjąć udział w sprzedaży biletów loteryjnych, kwiatów, cukrów, w urządzonych na ten cel dziegiu namiotach. I tak:

W Namiocie głównym w środkowej alei, niemającym numeru, hrabina Berg, małżonka Namiestnika Królestwa, generałowa Krasnokutska, generałowa Meller-Zakomska, generałowa Własow, generałowa Rozwadowska, generałowa Sobolew, generałowa Lachnicka; gospodarz namiotu, p. Kalikst Potkański.

W Namiocie 1szym: Aleksandra z hrabiów Lavalów hrabina Kossakowska, Pelagja z hr. Zamojskich Rembielińska, Stefania hr. Plater; gospodarz namiotu pan Ksawery Luceński.

W Namiocie 2gim: Panie: Natalja Bogowolska, Helena Koelichen i panna Helena Pawlikowska; gospodarz doktor Karol Pawlikowski.

W Namiocie 3cim: Hortensja hr. Małachowska, hr. Zygmuntowa Plater z hrabiankami: Marią i Jadwigą Plater; gospodarz p. Leopold Hubert.

W Namiocie 4tym: Stanisławowa hr. Ostrowska i księżna Teniszew; gospodarz p. Antoni Werner.

W Namiocie 5tym: Aleksandra z hr. Chodkiewiczów hr. Kossakowska, księżna Woroniecka, hr. Iza Tyszkiewiczowa; gospodarz p. Władysław Wołowski.

W Namiocie 6tym: p. Zofia z Fanshave'ów baronowa Korff, panie: Marija Rosset, Franciszka Beneveni i Julja Broniewska; gospodarz p. Feliks Beneveni.

W Namiocie 7mym: panie: Luceńska z córką Michaliną, pułkownikowa Majewska z córką Zofią; gospodarz p. Stanisław Gośliński.

W Namiocie 8mym: Pani Józefowa Jarecka z siostrą panną Aurelią Pawlik; gospodarz p. Józef Zelt.

— Listy z podróży A. E. Odyńca umieszczone w „Kronice Rodzinnej” a w roku zeszłym przetłumaczone na język niemiecki, przez profesora Bratrana obudzają ciągle żywy interes za granicą. Przekład obejmuje tę część korespondencji, w której autor Barbary opowiada o pobycie swoim i Mickiewicza w Wejmarze podczas obchodu osmdziesięcio-letniej rocznicy urodzin Göthego. Pani Ottillja, synowa Göthego dziękując tłumaczowi za dedykację tak się o dziele wyraża: „Szczerze mogę Panu powiedzieć że pomimo tylkokrotnych opisów naszego domu i kółka, żaden inny nie daje tak wiernego wyobrażenia o ich towarzyskości”. A oto co świeżo donosi I. Kremer: „Listy (Odyńca w przekładzie Bratrana) są jeszcze przedmiotem ciągłego zajęcia dla uczonych niemieckich. Prof. Bratrane udzielił mi niedawno list, w którym jeden z profesorów niemieckich tak się oświadcza: „Czytałem niemal wszystkie pisma odnoszące się do Göthego (alle Goetheana) ale dopiero w tych listach polskich (Polen-Briefe) ujrzałem w całej prawdzie postać tego olbrzyma.”

— Po podwórzach grywa nowa i dość charakterystyczna orkiestra, złożona z trzech 10 letnich trybków, z których jeden gra na skrzypcach, drugi na trąbce, a trzeci na tryangu. Mały trębacz posiada widocznie silne nad wiek płuca.

— Szczególniejszego rodzaju zdarzył się w tych dniach wypadek sądowo-handlowy. Niedawno niezamierzony jakiś wierzyciel pragnący odzyskać swą należność jak najrychlej, zamknął nierzetelnego dłużnika na Lesznie, ale zachodziła jedna trudność: biedny wierzyciel nie miał pieniędzy na utrzymywanie dłużnika w kozie, ale zaradził tej trudności, pożyczwszy od lichwiarza potrzebną sumę. Tym sposobem wierzyciel stał się z kolei także dłużnikiem i to w bardzo niekorzystnych warunkach. Nieszczęśliwym zbiegem okoliczności, nie mogąc się na czas wypłacić lichwiarzowi, poszedł wierzyciel do kozy dzielić losy swego dłużnika. Tak więc tym razem nie wierzyciel dłużnika, ale dłużnik wierzyciela wsadził do kozy. I dziwić się tu jeszcze, że nikt teraz nie chce pożyczać pieniędzy.

— Ze mężczyźni ulegają często dystrakcyom nie w tem dziwnego, zdarza się jednakże iż i kobiety które nas często o roztargnienie obwiniają nie są pod tym względem wolne od zarzutu. Dowód tego w świeżo wydarzonem fakcie.

Pewna pani w dniu wczorajszym robiła sprawunki w kilku sklepach przy ulicy Freta. Poukończeniu tych sklepowych odwiedzin w powrocie do domu, pani ta spostrzegła że trzyma w ręku dwie parasolki chociaż z jedną tylko z domu wyszła a parasolki wcale nie kupowała. Widocznie był to więc nabytek bezpłatny, który nakarb dystrakcji tylko policzyć można. Żeby jednakże nikogo niekrzywdzić pani\*\* zostawiła nadetatową parasolkę w naszej redakcji, skąd właścicielka po udowodnieniu może ją odebrać.

— Wczoraj o godzinie 12-tej w południe, w obecności delegowanego profesora Cesarzkiego Uniwersytetu D-ra Hirszfelda i nauczycieli szkoły felczerów D-rów: Wilczkowskiego, Nowakowskiego i dentysty Ziemiańskiego, odbywał się w Szkole Felczerów cywilnych roczny egzamin na stopnie felczerskie uczniów kończących całkowity kurs w pomienionej Szkole. Niektórzy z nich rzeczywiście uczynili znaczny postęp w wykładanych im przedmiotach i jak słyszeliśmy, mają otrzymać w nagrodę narzędzia felczerskie. Z 39 uczniów 2go kursu Szkoły, mają zasługiwać na stopień Felczera młodszego klasy I-szej, 11 stu; na stopień Felczera młodszego klasy 2 giej — 10-ciu.

(Art. nad.) Dnia 10 b. m. wyjechałem kurjerką z Kalisza traktem na Koło do Kutna, celem przybycia do tego ostatniego miasta przed godziną 10 $\frac{1}{2}$  z rana, aby pociągiem kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej stnąć w Warszawie o godzinie 1-szej po południu.

Wszystkie prawie miejsca były zajęte w tej kurjerce która wyszła z Kalisza o oznaczonej godzinie 8-mej wieczorem. Droga dobra, konie na pocztach niezłe, wszystko zapowiadało szczęśliwe przybycie na oznaczony czas do Kutna, a następnie do Warszawy — tymczasem inaczej się stało.

Do Koła przybyliśmy o godzinie 3 $\frac{3}{4}$  z rana, i tam zatrzymaliśmy się na przygotowaną dla passażerów herbatę. Po wypiciu herbaty kiedy pobyt w Kole zdawał nam się za długi, pytamy czemu kurjerka dalej nie jedzie? Oświadczone nam, że musi czekać na kurjerkę ze Słupcy, a osoba od której to zależy jeszcze śpi — a zatem czekać trzeba.

Czekać jednak niepodobna pociąg bowiem z Kutna odchodzi o 10 $\frac{1}{2}$  z rana. Umysliliśmy więc zbudzić osobę od której to zależało prosząc o ułatwienie nam dalszego wyjazdu; oświadczone nam że nie istnieje żadne rozporządzenie któreby zagnało do wysłania natychmiast kurjerki Kaliskiej jeżeli się kurjerka ze Słupcy spóźni, że gdyby to w obecnym wypadku zrobiono, trzeba by chyba jeszcze oddzielnie wysłać tak passażerów przybyłych z Słupcy jak i korespondencję pocztową. — Odpowiedzieliśmy na to że poczta nie ma żadnego obowiązku natychmiastowej wysyłki passażerów przybywających ze Słupcy, bo ci opłacając tylko za przewóz do Koła, ryzyko dalszej jazdy wyraźnie na siebie przyjmują, — kiedy my przeciwnie za przewóz do samego Kutna opłaciliśmy, — że co do korespondencji pocztowej, to możnaby ją jednym koniem dalej wyprawić, a koszt wynoszący za przestrzeń 49 werst, około rs. 3 kop. 25, należałoby może ściągnąć od winnego spóźnienia ze Słupcy, — że w interesie stowarzyszenia pocztalierów, którzy korzyściami z przewozu passażerów dzielą się, leży, aby nie robić zawodu passażerom, bo w takim razie, będą oni przekładać prywatne omnibusy, prywatnych furmanów i wszelkie inne środki przejazdu do Kutna.

Przełożenia te jednak nie odniosły pożądanego skutku i musieliśmy czekać na kurjerkę ze Słupcy, która w skutek zaśniecia pocztylona i przewracania na drodze, dopiero o godzinie 7-jej przybyła. — Wyruszywszy o 7mej rano z Koła, spóźniliśmy się na pociąg przedpołudniowy z Kutna do Warszawy, i musieliśmy czekać do godziny 5tej po południu, tak więc straciliśmy darmo 3 godzin w Kole i 6 godzin w Kutnie.

Kto wie, jaką ma wartość dla każdego stawienie się na termin oznaczony u kresu podróży, kto zna wartość czasu, kto zna przyjemność bezcelowego dłuższego pobytu w izbach passażerskich na pocztach i w salonach dworców kolei żelaznych, — ten łatwo oceni nasze położenie. — Józef Jablkowski, z Kalisza.

— Pan Czernicki, literat z Krakowa, przyjechał na pewien czas do Warszawy.

— Wczoraj przyjechał do Warszawy p. Fiszer artysta dramatyczny z Krakowa.

— Dziś w południe odbyła się na placu teatralnym rewizja wozów do rozwożenia pieczywa.

— Jarmark na wełnę rozpoczęty w dniu wczorajszym nie daje dotychczas żadnych znaków życia. Zwykle to jednak cecha prawie wszystkich w ostatnich czasach odbywanych jarmarków tego rodzaju.

Wiadomości, jakie przed kilku dniami podawaliśmy o jarmarku we Wrocławiu, Świdnicy, Głogowie, Lignicy i Poznaniu w sposób prawie jednobrzmiący, zaznaczyły ogólne wyczekiwanie w pierwszych dniach szczególnie przez kupców. Jest to zwykły ich ma-

nawr: czekać i nie nie kupować, by tym sposobem wyrzucić nacisk na sprzedających, których znaczna część w mniej korzystnych warunkach pieniężnych zostaje i tym sposobem wywołać sztuczne zniżenie cen.

Manewr ten w miarę ilości dowiezionej wełny i przybyłych po nią kupców udaje się z rozmaitym skutkiem. Na tegorocznych jarmarkach: Wrocławskim i Poznańskim, zwłaszcza na tym pierwszym powiodł się dobrze. Producenti żądali z początku 10 talarów przewyżki nad ceny zeszłoroczne, a już w ciągu drugiego dnia jarmarku zadawali się 4 lub 6 talarami i to tylko przy wysoko-cienkich lub cienkich wełnach, odznaczających się przytem wybornem praniem.

Zachodzi pytanie czy owa strategia powiedzie się i u nas? Nam się zdaje że nie, sprzedający bowiem mają silnego sprzymierzeńca w Banku Polskim.

Producent nasz nie potrzebuje koniecznie w czasie jarmarku sprzedać swej wełny; może ją zostawić w składzie bankowym i wziąć odpowiednią zaliczkę. Tym sposobem nacisk ze strony kupców nie może być w żadnym razie stanowczo zwyciężkim, producenci mogą bowiem długo czekać i wreszcie przeczekać.

Przyznać wszakże trzeba, że kupcom jako w mniejszej liczbie zgromadzonym i w blizkich ze sobą stojących stosunkach, łatwiej zachować solidarność, której wśród sprzedających trudniej byłoby wymagać.

Do jakiego stopnia owa solidarność kupców wełny dochodzi, świadczy o tem wczorajszy dzień jarmarku. Ani jeden z przybyłych do Warszawy kupców nie zjawił się nawet na placu targowym. Dla łatwiejszego zaś wypełnienia z umowy, jak nam opowiadano, panowie ci przepędzili cały dzień razem.

Idzie o to by z tej solidarności, jako z przykładu, korzystać chcieli i potrafili producenci wełny.

Dziś na jarmarku ruch ogromny; kupcy zjawili się już na targu zwłaszcza krajowi i pruscy. Do godziny wszakże 1-szej z południa same tylko układy zaznaczyć było można. Kilka tylko partii nabyto, mianowicie wełny cienkiej, po cenach wyższych nad zeszłoroczne o 6 do 8 talarów.

Dowóz nie ustaje.

Zdaje się że największy ruch nastąpi dopiero w niedzielę i że jarmark będzie przedłużony na parę dni przyszłego tygodnia.

— W dniu wczorajszym przeważono wełny: na wagach miejskich pudów 3,923 funtów 3; na wagach bankowych pudów 3,337 funt. 5; razem pudów 7,260 fun. 8. Przywóz zatem bardzo się jeszcze wzmagają. Ogólny dotychczas przywóz wełny na tegoroczny jarmark wynosi pudów 14,589 funtów 20. Towar ten liczony tylko po średniej cenie sześćdziesięciu kilku talarów za centnar, przedstawia wartość około miliona talarów. Przywieziono baranów od p. Rajnolda Riebolda z dominium Piórkowo w gubernji Płockiej, powiecie Rypińskim sztuk 29.

— Do największych partii należą: p. Szlubowskiego z majątku Branica pudów 222 funtów 28 i z majątku Radziń pudów 152 funtów 29; p. Kronenberga z Szymanowa pudów 173 funt. 23; z majątku Gaj i Paprotnia (gub. War.) p. M. Epsteina pudów 152 funtów 32; z majątku Mordy (gub. Siedlecka) p. Zembrzyskiego, pudów 138 funtów 21; z majątku Wojciechów (gub. Lubelska), p. Steina pud. 123 funtów 30; z majątku Wola Pękoszewska (gub. War.), p. Górskiego pudów 147 funtów 21; z majątku Palikije (gub. Lub.) p. Stejna, pud. 152 funtów 23; z majątku Siecin (gub. Płocka) p. Fogla, pud. 155 funtów 23.

W. Swieszewskiego z Palik (gub. Lub.) pud. 152 fun. 29; F. Grodzickiego z Wojciechowa pud. 123; hr. Małachowskiej z Białaczewa (gub. Rad.) p. 156; S. Czarnowskiego z Dubic (gub. Pł.) pud. 121 funt. 32; J. Kleniewskiego z Opola (gub. Lub.) pud. 258 fun. 33; p. Grabolewskiego z Czerwonki (gub. War.) pud. 151 funt. 26; hr. S. Platera z Gruszniewa (gub. Siedl.) pud. 265 fun. 20. Jest to druga z rzędu największych partii. Dalej p. Strojankowskiej z Abramowic (g. Lub.) pud. 140; p. Kuczyńskiego z Korczewa (Siedl.) p. 212 f. 32; hr. Branickiego Władysława z Wielkopolewicz w gub. Kijowskiej p. 309 f. 37. Jak dotychczas największa to partja na tegorocznym jarmarku. P. Hejnricha z Suchej (g. Siedl.) p. 201 f. 8; hr. Aleksandrowicza z Konstantynowa (Siedl.) p. 157 f. 20; p. Szyckiego z Kruszyny (Siedl.) p. 124 f. 6; hr. Stadnickiego z Osmolicp. 160; p. Bobrowskiego ze Snopków (g. Lub. p. 150) p. Czyżewskiego z Tarnogóry (g. Lub.) p. 257; p. Rembielińskiego z Rybaczewa (g. Lub.) p. 127.

— Z powodu całkowitej rozsprzedaży pierwszego wydania „Zasad wychowania domowego”, wypowiedzianych w odczycie p. Papłońskiego, na korzyść Warsz. Tow. Dobroczynności, odbito drugie wydanie tychże w nowo założonej drukarni Inst. Gluch. i Ociemn. Dostać je można we wszystkich znaczniejszych księgarniach po cenie kop. 20. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

— Niedawno wyszły z druku w Berlinie trzy nowe



kompozycje pana Ignacego Krzyżanowskiego, pod tytułem: „Trois Chants sans paroles,” op. 32, o których wkrótce obszerniej pomówimy.

— Najmodniejszy materiał do ubrania letnich damskich kapeluszy nazywa się Frou-Frou. Jestto rodzaj gazy połyskującej.

— Wczoraj w Tivoli licznie zebrana publiczność dobrze się bawiła na operetce „Zaloga okrętowa” i krotokwili E. Lubowskiego „Żony uczonych” w której szczególnie rozbawiał wszystkich szanowny sędzia miejski (p. Morozowicz).

— Dnia dzisiejszego w dalszym ciągu 5 tej klasy 116-tej loterii, znacznie większe wygrane padły: po r. 1,000 na Nr 2,063, u kolektora Józefa Dawidsona w Warszawie; na Nr. 12,176 u kolektora Krauze w Kaliszu i na Nr 13,802 u kolektora Nusbauera w Warszawie; — r. 500 na Nr 4,908; — po r. 200 na Nr. 1,628, 1,863, 11,251, 18,147 i 22,374.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Letnim 380; na koncercie w Dolinie Szwajcar. 1100; w ogrodzie Tivoli 916; w ogrodzie Eldorado 403; w ogrodzie Alkazarze 750; w ogrodzie Alambra 304; w ogrodzie Grenada 413.

— W dniu onegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 7, kobiet 11, dzieci 7; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych męż 1, kobiet —, dzieci —.

— Onegdaj przyjechało do Warszawy osób 196, wyjechało zaś 190.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr 5, przy ulicy Brzozowej, Florentyna Jarmulska, siedząc w oknie 2-go piętra, zdrzemnęła się i spadła na podwórce tego domu, uległa nieszkodliwemu stłuczeniu nogi lewej. Odesłano ją na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, Marianna Uziembło, obywatelka, zamieszkała w domu pod Nr 601B, 88 lat wieku licząca, nagle zmarła. O czym w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd.

— Od lat wielu, a tak bolesnej pamiętki imienin ukochanego syna Adolfa, odsyła się do Red. „Kurjera Warszawskiego,” rs. 3 dla 4-ch biednych chłopczyków po lat 10 liczących, z prośbą, by ci dnia 17 b.m. przy grobie tegoż aniołka, wnieśli swe modły do Boga, o spókoj duszy jego i brata jego Ludwika. — T. J.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: od Jasia, rs. 5, dla matki licznej rodziny, z prośbą o westchnienie do Boga za jego zdrowie; od J. K. rs. 1; od L. O. rs. 2; od E. H. rs. 3 dla guwernantki potrzebującej kuracji w Ciechocinku; od L. O. rs. 3 z prośbą o modlitwę za zmarłych; bezimiennie rs. 1 dla Kawęckiego, od B. K. rs. 2 dla Kazimierza Łady; od T. A. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— Książeczkę do Modlitwy dla dzieci, w skórkę oprawną, znaną z wczoraj przed Teatrem letnim w ogrodzie Saskim, odebrać można za udowodnieniem własności, w Kantorze Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”

+ W dniu 20 b. m. o godz. 10½ rano odbędzie się w kościele Ś. Józefa Opieki wprost ulicy Królewskiej, żałobne Nabożeństwo za spókoj duszy ś. p. Kazimierza Pomian hr. Lubieńskiego, jako w pierwszą rocznicę zgonu, na które Familje, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —4769—

+ W dniu 14 b. m. i r., zmarł w dobrach Grzegorzewice, powiecie Błońskim, ś. p. Ignacy Zaleski, obywatel ziemski. —4770—

— „Ruska Letopis” w sprawozdaniu o towarzystwach oszczędności i towarzystwach zbytku przytacza, że klub czyli resursa w Moskwie, w r. b. posiada własnego kapitału 265,110 rsr. a w nim sam fundusz żelazny wynosi 100,000 rsr. kapitał obrotowy 65,000 a zapasowy 100,000. Wydatki na utrzymanie tej instytucji w r. 1870 wynosiły 89,787 rsr.; dochód zaś ze składek i z różnych rubryk wynosił 100,576 rsr. Na światło wydano 15,000 rsr.; na defekta z powodu obiadów 14,500, na utrzymanie służby 10,000, na reperację domów 7,000 rs., na dopłatę do dochodów z maskarad, koncertów i bali 6,000; na utrzymanie w czystości gmachu 4,600, na meble i bibliotekę 3100; klub na święta wielkiej nocy wydał w sposobie wsparcia biednych 2100 i na utrzymanie swego stypendysty w akademii 360. Dochody klubu stanowią: za stoliki kartowe 34,000, ze składek od członków 24,000, z kar za przedłużanie gry 23,500, ze sprzedaży wina 7,000 rsr. etc.

— „Birż. Wied.” piszą, że Helsingforski Uniwersytet w Finlandji, otrzymał zawiadomienie Senatu, że Najwyższemu zezwoleniem, uczniowie płci żeńskiej, chcący poświęcić się zawodowi lekarskiemu, mają prawo słuchać kursów medycyny w Cesarskim Aleksandrowskim uniwersytecie.

— Według „Gołosu” komissja ustanowiona do zaproponowania nowych przepisów dotyczących wyrobu cukru z buraków, ma wypracować również różne kwestje, jako to: o ulepszeniach w hodowli buraków, o systemacie dyfuzyjnym i potrzebie zbudowania drogi

żelaznej dla ożywienia przemysłu cukrownianego w południowo-zachodnim kraju.

## Przegląd Polityczny.

Ważne bardzo a wiarogodnie podane fakta wyszły na jaw, na posiedzeniu Zgrom. Narod. francuzkiego w d. 13 b. m. Jenerał Trochu, dziwny może i upadły na duchu, ale brzydzący się kłamstwem purytanin, opowiedział kilka szczegółów z epoki po pierwszych klęskach sierpniowych do oblężenia Paryża. Rzucają one znakomite światło, na stosunek ówczesnego cesarstwa do Francji o byt swój wojującą; wyjaśniają powody niedostateczności moralnych i technicznych czynników w armji paryskiej i upadku oblężonej stolicy, a klęsk w armji nadreńskiej. Wszystkie te wyjaśnienia potwierdzają fakta zanotowane już w swoim czasie przez dziennikarstwo. Napoleon zgubił Francję, bo zbawiał siebie. Paryż upadł, bo nie miał pod murami swemi armji, któraby go broniła, tę armję zabrał dla siebie Napoleon. Armja nadreńska musiała ponieść klęskę, bo była zdemoralizowaną. Armja paryska nie mogła zwyciężyć, bo zanim się wywyczerzyła, miała przeciw sobie nie tylko armję ale i warownie niemiecką na około całego Paryża. Paryż był fortecą w fortecy. Podajemy tu treść mowy Trochu, tak jak ją znajdujemy w depeszach biura Wolffa.

„Armja, mówi Trochu nie była jeszcze w początkach sierpnia przygotowaną do zmierzania się z nieprzyjacielem. Ze wszystkich generałów znajdujących się podówczas w Paryżu, jeden tylko Trochu przewidywał oblężenie stolicy i wielkie znaczenie tego faktu wojennego dla całej kampanji. Zawiadomił on pismieniami cesarza, że wszystkie inne wypadki mogą mieć tylko podrzędne znaczenie w obec oblężenia Paryża, i że silna armja pomocnicza zebrana pod Paryżem stanowić będzie jedyne ocalenie dla Francji. Trochu prosił Cesarza aby odwołał Bazaina ze wschodu pod Paryż. Ruch odwrotny zaczął się już rzeczywiście wykonywać, ale względy polityczne dalszy jego postęp wstrzymały.

„W okropnem położeniu w jakim znaleźć się miał Paryż pozbawiony wszelkiej pomocy, d. 17 sierpnia Trochu znajdował się na konferencji polityczno-militarnej, w której przyjęli byli udział Mac-Mahon, Książę Napoleon i inni. Rozbierano kwestję co Cesarz ma zrobić czy dowództwo naczelne czy rządy państwa? Cesarz zaprzagnął objąć napowrót ster rządów. Trochu jako Gubernator Paryża musiał wziąć na siebie zadanie przygotowania Cesarzowi powrotu do Paryża, pod wyraźnym wszakże warunkiem że armja Mac-Mahona ruszy na Paryż i tam będzie operować jako armja osłaniająca miasto od formalnego oblężenia.

„Cesarzowa niedowierzając ludziom i wypadkom formalnie oparła się powrotowi cesarza. Jenerał Palikao źle przyjął Trochu i nie chciał pozwolić na to aby armja Mac-Mahona stanęła pod Paryżem. Ówczesny minister wojny przeciwnie przyjął nieszczęsne postanowienie wysłania wszystkich sił rozporządzalnych do Verdun i Metz.

„W ten sposób Trochu ściągnął na siebie nieufność rządów cesarskich od 18 sierpnia do 4 września. Wrzeczywistości nie miał on już żadnego dowództwa nad armją Paryską.”

Następnie mówca wyjaśnił wypadki towarzyszące powstaniu rządu obrony narodowej i wyłożył powody przyjęcia w tym rządzie obowiązków przewodniczącego — szczegóły do tego przedmiotu należące nie zostały podane przez Biuro Wolffa.

Począwszy od końca sierpnia, na zapytania kolegów swoich Trochu odpowiadał, że Paryż musi być zwyciężonym ponieważ nieposiada żadnej armji pomocniczej, opór był głupstwem heroicznym koniecznym dla ocalenia honoru Francji, obok tego Trochu osobiście liczył na pomoc Ameryki Włoch i Anglii.”

Trochu przechodzi do zarzutów skierowanych przeciwko niemu samemu i dowódcy sił zbrojnych w Paryżu i mówi: Fortyfikacje Paryża były niedostateczne i nieodpowiadające postępowi dokonany przez artylerję. Nie było wcale w Paryżu rynnstunku, a nawet już po obsaczeniu niewiele było żołnierza zdolnego do boju. Najtrudniejszym dla Trochu było wzbudzenie wiary w rzeczywiste oblężenie ze wszystkimi jego skutkami. Nie chciano w nie wierzyć.

„Od bitwy pod Chatillon (19 września) całe 6 tygodni obrócono na to, aby gwardję narodową Paryża, sformować w porządne wojsko. Niemcy przez ten czas powznosili fortyfikacje, które uczyniły linję ich opasującą Paryż niepodobnem do przełamania. Fortyfikacje te uważa Trochu za najgroźniejsze jakie kiedykolwiek widziano i wyjaśnia w ten sposób dla czego zaimprovizowane wojsko Paryża nie mogło pomimo sztrazliwych wysiłen przełamać szeregów niemieckich.”

Na tem kończy się sprawozdanie Wolffa i wystąpienie Trochu na posiedzeniu d. 13 b. m. Miał on mówić nazajutrz, dziś otrzymamy wiadomość co i jak

wypowiedział. Gdy będziemy mieć dokładną całość przed oczyma, będziemy mogli poświęcić jej kilka uwag.

Republikańska lewica Zgromadzenia narodowego, dała nareszcie znak życia. Zaprotestowała przeciwko rozstrzygnięciu kwestji politycznej dotyczącej książąt orleańskich. Zdaje się że manifest podpisany przez niespodziewanie małą liczbę deputowanych opozycji (tylko 81) jest odpowiedzią nie tylko na samą uchwałę Zgromadzenia znoszącą bannicję, ale i na przyjęcie książąt przez Thiersa, jakoteż na artykuł „Journal Officiel” w którym wyraźnie sympatje dla Orleanów znajdują się wypowiedziane (patrz ostatnie wiadomości).

Agitacja orleańsko-burbońska nie ustaje w prowincjach Zachodnich. W Bretanii, Poitou, Wandei zbierane są petycje o przywrócenie monarchii a wraz z monarchją we Francji świeckiej władzy we Włoszech.

Ciemne chłopstwo figuruje przeważnie na petycjach które dla większej objętości podawane są do podpisu nawet dzieciom. Za niepiśmiennych podpisują, agitatorowie. W Paryżu „Journal des debats” wywiesił już na swej nawie flagę orleanów. Ogłasza szereg dokumentów od 25 lutego 1848 r., do lutego r. b. w których wyłożona jest cała zacość w uczuciach i postanowieniach książąt Aumale i Jionville zachowywana; są także dokumenta do osobistości hr. Paryża i księcia Chartres ściągające się. Republikanie nato wszystko odpowiadają manifestem: zapóźno!

Listy otwarte są obecnie na porządku dziennym: każdy czuje się w prawie napisać do kogoś o Francji, czy przeciw Francji rekapitulując nieszczęścia swego kraju, i stosownie do odcienia wyznawanych opinii, — wyszukując nowego kozła ofiarnego, którego obciąża istotnymi lub nigdy niebywałymi winami. Gdy tak wszyscy umywają ręce od odpowiedzialności, — niezawodnie po trochu wszyscy są winnymi. Pojął to i dowcipnie streścił w liście do przyjaciela, Aleksander Dumas syn, występujący w obec Francji jako prawdomówny moralista. Oto co pisze między innymi autor „Damy Kamelkowej.”

„Od 70 lat żyjemy samemi fikcjami, słowami, które nic w sobie nie zawierają. Ale co ważniejsza, że od początku tego stulecia podkopywaliśmy i obalaliśmy wszystkie nasze instytucje, bez względu na to, że każda z nich z kolei, za najtrwalszą i najgodniejszą przyjęcia kiedyś uznawaliśmy. Kiedy pan Thiers wezwał nas do 24-godzinnego namysłu, zanim włączymy się w wojnę z Prusami, chcieliśmy mu dom zburzyć; dziś, gdyśmy pobici, czynimy z niego Boga, i wotujemy milion, żeby sobie mógł nowy postawić. Pozwalamy wymordować 30,000 naszych synów, — to dość ciężkie; płacimy 5 miliardów za frazes p. Juljusza Favra, — to trochę drogo; i oskarżamy Trochu o zdradę za to, że nie pozwolił nam zginąć do ostatniego człowieka, — to głupie. Znosimy oblężenie Paryża jak bohaterowie; nie pozwalamy prusakom, zwycięzcom wypić kufelka piwa w kawiarni, ale dopuszczamy ażeby nierządnie, kataryniarze, wyrutki dziennikarstwa, Włochy z la Vilette zajęli zrabowali i podpalili Paryż. Nakoniec na całe gardło przywołujemy napowrót wygnanych książąt: słowem wypowiadamy przed całym światem że od 80 lat nie wiemy co czynimy, że 1789 był nieporozumieniem, 1804 błędem, 1830 głupstwem, 1848 omyłką, 10-ty grudnia małym rozstrzelaniem, 4-go września figiem ulicznikowskim, że to wszystko się nie liczy, że to było tylko na śmiech zrobione, i że chcemy znów od początku zaczynać.

Miły Boże! co za naród! Pojmuję że musi on żenować inne ludy, i że prusacy otrzymali od Ciebie zlecenie zniszczenia go (do tego przyjsby mogło, bo Prusy są wytrwałe i uparte) jeśli się nie zdecydujemy raz wiedzieć czego chcemy.”

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 13-go. — Zgr. Narod. Przyjęto bezzwłoczność dla wniosku dopominającego się ocenienia postępków rządu narodowego: Lorgénil przemawiając za wnioskiem, oświadcza, że wywołała go tylko troska o honor kraju i że sam Lorgénil nigdy nie posunie się do pospiesznego wyrokowania o ludziach, którzy w rządzie obrony narodowej zostawali. Lefère popiera również wniosek i zapowiada świetne usprawiedliwienie Gambetty. Wniosek przyjęty wraz z drugim żądającym, aby członków byłego rządu pociągnąć do zdania sprawy z otrzymanych d. 4 września pełnomocnictw. Następnie Trochu, w długiej mowie wykazywał przyczyny klęsk armji, upadku Paryża, złego obrotu całej wojny. Opowiedział niektóre fakta o stosunku b. Cesarza do Francji wojującej przed 2 m. września. Dalszy ciąg swego wywodu przedstawi Trochu na jutrzejszym posiedzeniu.

Wersal 14-go. — „Journal officiel” ogłasza dekretu zwołujące wyborców w departamencie La Manche w Algerji i Oranie na 9 lipca. Dziennik urzędowy



oświadcza, że doniesienie jednego z dzienników, iż egzekucję kary śmierci będą miały miejsce w łasku bułońskim, nie zgadza się z prawdą.

Książęta orleañscy nie znajdowali się na obiedzie niedzielnym, przyszli dopiero na wieczór. W tej mało ważnej sprawie nie ma nic takiego co by się nie zgadzało z polityką nakreśloną przez uchwałę Zgromadzenia narodowego. Nawet republikanie mogliby okazać uszanowanie książętom, którzy znakomite swe imiona w tak szlachetny sposób na sobie noszą i Thiers uważa, że sobie musi za zaszczyt, że w domu swoim przyjmuje członków rodziny, której polityka zasadzała się na jak najszczerzejsze szanowanie woli narodu.

**Paryż 14-go**, godzina 12 m. 40 po południu. Renta 3% — 53, 32 1/2. Renta włoska 57, 45. Drogi żelazne państwa 875,00.

**Potsdam, 13go wieczorem.** — Cesarz na przyjęciu w towarzyszeniu strażnikiem wypowiedział wczoraj mowę, której treść następująca: Dobrześ pan powiedział (słowa zwrócone do nadburmistrza potsdamskiego) że Bóg był z nami. Podobne tryumfy musiały być postanowione przez samą Opatrzność, bo i jakże by inaczej dokonać się mogły! Ale my możemy być dumni z tego żeśmy za narządza Opatrzności wybrani zostali. Bez woli boskiej podobne rzeczy nie dzieją się. Podziękowanie zatem jakieś mi złożyli, mogę przyjąć tylko pod tym warunkiem, że będzie ono także odnosić się i do armii. Czegóżbym dokazać zdołał bez tej armii! Cieszę się, że mi dajecie sposobność wypowiedzieć publicznie swoją podziękę i uznanie królewskie za wszystko, czego moja nieznana armia dokonała, zarówno walcząc jak i wytrwale stojąc na stanowiskach. Pię zdrowie Potsdamu i armii.

**Florence 14-go.** — Izba deputowanych, Sella odpowiada na wczorajszą interpellację Peruzzego: Kolej S-go Gotarda będzie przynosić korzyści wszystkim prowincjom królestwa. Jest ona bardzo ważna. Rząd trwać będzie w swoim. Peruzzi żałuje iż minister uczynił z tej sprawy kwestię gabinetową.

**Peszt 17-go.** — Węgierski „Lloyd“ otrzymuje z Konstantynopola wiadomość według której missja monsignora francuskiego prawdopodobnie nie powiedzie się. W ostatniej chwili legat papieski postawił Porcie żądanie aby przywrócić złożonego z patriarchy Hussuma. Ali-Pasza odparł stanowczo to żądanie kładąc szczególny nacisk na to, że Porta żadnemu mocarstwu obecnemu nie nada prawa jurysdykcji nad własnymi jej poddanymi. Zdaje się jemu Alemu, że w Rzymie zapominają o tem.

## Depesze Telegraficzne.

**Warszawa, d. 16 Czerwca godz. 5z rana.**

**Paryż 15-go.** — Manifest lewicy republikańskiej, podpisany przez 81 członków, oskarża stronnictwo monarchiczne o pogwałcenie paktów bordoskich, dotyczących odroczenia kwestji politycznych. Po kraju krąży petycja, żądająca przywrócenia dawnego porządku rzeczy, i wmięszania się do spraw Włoch. Manifest domaga się wyborów, w celu poznania istotnego usposobienia kraju, oświadczając, że rzeczpospolita jest jedyną formą dającą rękojmię pokoju, pracy i bezpieczeństwa.

## LEW U DENTYSTY.

Niedawno w Glasgowie odbyła się szczególna operacja.

Manażerka Mandersa, jedna z największych wędrownych karawan zwierzęcych, przybyła do miasta z pokaznym lwem, który tak cierpiał na ból zęba, że nie mógł przyjmować pokarmów, i nikł wiodcznie.

Przyczyną bólu nie było ani zaziębienie, ani żadne z cywilizacyjnych przypadłości, ale po prostu nieporozumienie ze strażnikiem, który tak cierpiał na ból zęba, że nie mógł przyjmować pokarmów, i nikł wiodcznie.

Chodziło więc o wyjęcie pozostałego, uszkodzonego odtamku.

Operację tej podjął się pewien lekarz z Glasgowa.

Z niemałą trudnością udało się przednie łapy lwa i głowę przymocować do kraty; dentysta wszedł następnie na wysoką stację, aby być blisko chorego zęba.

Podrażniony kawałkiem drzewa lew, otworzył paszczę, w którą mu włożono widły dla przeszkodzenia zamknięcia szczęki.

Lekarz założył instrument i po długich usiłowaniach (lew strasznie się miotał) operację szczęśliwie

dokonał. Dziś trzeba było rozciąć, przyczem okazało się, że kość została cokolwiek naruszoną.

Pacjent wzięty na rosółową dietę postępuje w rekonwalescencji i jest już w drodze do Bordeaux.

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej wzywa Członków Towarzystwa którzy dotychczas nieopłacili składek, tak zaległych, jako i za półrocze bieżące, aby pomienioną opłatę wnieśli do Kasy Resursy, na ręce Sekretarza, gdyż z końcem b. m. zamykają się rachunki z pierwszego półrocza, a składki które stosownie do ustawy, powinny wpłynąć na początku każdego półrocza, nie mogą zalegać na półrocze drugie.

Dyrektor Józef Zell. Sekretarz Fr. Drzewiński. (1-3) — 4797 —

(Art. nad.) Rok upływa jak p. Józef Rawski, znana osobistość szczególnie w okolicach przy ulicy Długiej, przeniósł swój Kantor Loterii do nowo-wybudowanego domu W-go Koelichena. Przy Kantorze tym urządził Handel galanterijny z obszerną wystawą sklepową.

Jakoż Handel ten z każdym dniem rozprzestrzenia swoją kupiecką działalność i staje się bogatszym w najmodniejszych zasobach prawdziwej galanterji. Starania właściciela są tak wielostronne, iż zaspokaja wszystkie niemal żądania okolicznych mieszkańców.

Przyjemnie nam polecić tak gustownie dobrane towary z taką znajomością istotnej wartości każdego przedmiotu, jak również pochlebnie wspomnieć o tak czynnym kupcu, który potrafił w tak krótkim czasie, swoim uprzejmem i szczerem postępowaniem zaskarbić sobie nieograniczone zaufanie Szanownej Publicki.

— 4718 — K.

— **Ludwik Rosenberg**, Dentysta, wyrabia zęby na kauczuku po rs. 2. — Chorych przyjmuje od 10-iej do 6-iej, mieszka przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 53 nowy, dom W. Rozmanitha.

(1-3) — 4710 —

— **Do Wielmożnego Doktora Jetyśa w Lublinie!** Z poczucia wielkiej dla Pana wdzięczności, Biorę to słabe pióro me do ręki, By choć z oddali w słowach życzliwości, Złożyć Mu szczerze nieskończone dzięki.

Za zdrowie, które Panie dziś zawdzięczam Tobie, Winnam złożyć najwyższy hołd dla Twej nauki, Bobym była z pewnością do tej pory w grobie, Gdyby nie Twa tak wielka znajomość swej sztuki. Daj Boże! za te dobre czyny dla ludzkości, Niech się Twą sławą cieszy Twe rodzinne koło, Niech najmniejsze zmartwienie, nawet cień przykrości Nie ściągnie chmurki smutku na Twe piękne czoło.

— 4633 — z Warszawy.

## DONIESIENIA.

### Fabryka Fortepianów

Maleckiego i Szredera.

przy ulicy Aleksandrja, pod Nr 2779,

otrzymała **Medal srebrny** na Wystawie Powszechnej w Paryżu w r. 1867. Fabryka wyłącznie dostawia Instrumenta doborowe Warszawskiemu Instytutowi Muzycznemu.

(1-3) — 4742 —

Postanowieniem Rządu Cesarsko-Niemieckiego wszelkie papiery publiczne połączone z **wygranemi** podlegają pruskiemu stempelowi i tylko **ostemplowane** papiery kurs na Giełdzie Berlińskiej mieć będą. Termin ostateczny dla dopełnienia tej formalności naznaczony został ostatecznie **na 15 Lipca r. b.** i z dniem tym wszelkie papiery losowe w stempel pruski nieopatrzone, z wszystkich giełd niemieckich zostaną wykluczone. Zwracając uwagę tutejszej publiczności na powyższe postanowienie, mamy zaszczyt zawiadomić, iż podejmujemy się uławić **ostemplowanie ruskich 5% pożyczek premjowych** za umiarkowaną prowizją, i w nader krótkim czasie. Ostrzegamy przeto posiadaczy powyższych papierów aby dla krótkości terminu z ostemplowaniem swych papierów pośpieszyli, gdyż znacznemu zapewne **obniżeniu** nie ostemplowane ulegną.

Zawiadamiamy również, iż sprzedajemy powyższe pożyczki **już ostemplowane** na rozplaty, jakie dla nabywców będą najdogodniejsze, a z dniem wniesienia pierwszej raty, wygrana na zakupiony numer paść mogąca, jest własnością kupującego.

**Clągnięcie pierwszej pożyczki odbędzie się 13 Lipca r. b.**

Władysław

**BERSOHN & COMP.**

Senatorska, Nr 463/9, nowy 20.

(1-3) — 4772 —

## Perfumy, Mydła, Pudry,

i inne Kosmetyki, z najcenniejszych Fabryk

## PARYZKICH.

nadeszły do **Magazynu M. Wierzbowskiej**, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a. (1-6) — 4796 —

## A P T E K A

w Gubernji Łomżyńskiej, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. — Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych J. Mrozowskiego. Ulica Podwale. (1-1) — 4807 —

Z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest do sprzedania **PAROWNIK** mało używany, do parzenia siewki dla inwentarza, za cenę umiarkowaną; znajduje się w Składzie Wapna i Materiałów Opałowych Lubeckiego, przy ulicy Alei Jerozolimskiej, Nr 19. (1-3) — 4798 —

Począwszy od dnia dzisiejszego otwartą została, przy ulicy Przej. zd (pod Lipką), Nr 651

## Wielka Panorama

najnowszych bitew w ostatniej wojnie francusko-niemieckiej. Ceną wejścia 15 kop. O łaskawe odwiedzanie upraszam Szanowną Publiczność jak najpokorniej. (2-2) — 4737 —

F. W. Grau, z Lipska.

## A L K A Z A R.

Dziś i codziennie Przedstawienia Truppy Dramatycznej, w niemieckim języku, pod dyrekcją P. Plattner. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — **Dziś:** Chassepot oder Zündnadel, Lustspiel in 1 Akt. — Eine verfolgte Unschuld, Posse in 1 Akt. — Ein gebildeter Hausknecht, Posse in 1 Akt. (5-0) — 4571 —

## A L H A M B R A.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.

Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją **Stobińskiego**. Jutro: Mieszczanie i Kmiotki, komedia w 3-ach aktach ze śpiewem. — Zakończy Mazur w 4-ry pary.

**Teatr Letni w Saskim Ogrodzie.** — Dziś: **Pamiętniki Szatana.** — Jutro: **Faust.**

**TEATR WIELKI.** Jutro: **Zazanna i dwaj starcy** (1-szy raz) (po cenach Teatru Rozmaitości).

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 16 Czerwca 1871 roku.

	Żądano	Placono
RUBLE I KOP. SR.		
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 10	85	84
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 55	88	87
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 12 1/2	87	87
Austriackie floreny w biletach k. 62	87	87
Obliż skarbowe 100 rs. (od kup.)	87	87
Listy Zast. 3 okresu, I s. zars. 100	82	82
Listy Zast. 3 okresu, II s. zars. 100	73	72
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	100	99
Listy Zastawne miasta Warszawy	91	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	150	—
Obliż Tow. Kredyt. Ziemińskiego	148	—
Obliżacje kolei żel. Terespolskiej	75	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	68	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	136
Akcje „Drogi ż. War.-W. z s. z. 1866	—	111
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog żel.	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Teresp.	145	143
Akcje Banku Handlowego Warsz.	100	50
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	104	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 193 1/2.  
Od Likwidacyjnych kop. 16 1/2.  
Od Listów Zastawnych nowych kop. 241 1/2.  
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 104 1/2.  
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 37 1/2 rs. 111 k. 7 1/2.  
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 53 1/2 rs. 7 k. 51 1/2.  
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.  
Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 90 k. 90 rs. — k. —.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 15 Czerwca 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	3 wieczorem
wskazywał st. ciepła	12.6	18.6	14.9

Dnia 15 największe ciepło st. 22.4 R. najmniejsze st. 12.0.  
**Barometr** nieznacznie się podnosił.  
**Wiatr** słaby, przeważnie północno-wschodni.  
**Niebo** zachmurzone.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.8 R.; barometr prawie się niezmienił, wiatr wschodni, niebo pogodne.  
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 4 cali 2

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 15 Czerwca placono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 7 kop. 20 do rs. 8 kop. 25. — żyta wagi 230 do 240 od rs. 4 kop. 35 do rs. 4 kop. 55 — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs. — kop. — do rs. — kop. —. — owsa rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 7 1/2. — kartofli rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 70.

— **Okowite** placono: — dnia 15 Czerwca hurtową składniczą za garniec od kop. 150 1/2 do 151. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 152 do kop. 153.

## DODATEK.

Redaktor Julian Statkowski. Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Дозволено Цензурою.







Potrzebna jest

## BONA NIBUKA

do dwu-letniego Chłopczyka.

Wiadomość na Pradze zaraz za Mostem, dom Sokołowski, Nr 184, na 1-szem piętrze na prawo. (1-3) -4763-

## Odlewnia żelaza

K. Rudzkiego i Spółki,

przy ulicy Fabrycznej, przygotowała na obecną porę znaczny zapas różnych odlewów do pługów, sieczkarni i t. p. narzędzi do ławek i stolików ogrodowych, ogrodzeń do grobów, krzyży i pomników, różnej wielkości i kształtu, krokoszyt balkonowych i poddaszkowych, balustrad na balkony i tarassy, gwintów stemplowanych do wag, oraz rur do pomp i do rozprowadzania wody lub gnojówki, które to ostatnie po znacznej zniżonej sprzedają się cenie.

(2-3) -4590-

## Do Magazynu

St. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 486a

nadszedł znaczny transport **Kostiumów letnich** w najnowszych fasonach tak wełnianych jak i perkaliowych, zaczawszy od **rsr. 11**, oraz wielki dobór okryć z **grosgrain, kaszmiru** i innych materiałów na porę teraźniejszą. (2-5) -4504-

## WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpieli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,

Skład Apteczny Leona Gładomskiego, ulica Długa, Nr 551. (4-30) -4296-

## Broni myśliwskiej i Pistoletów,

rozmaitej konstrukcji, otrzymałem świeży transport i sprzedaje takowe z zarezerwowaniem za dobroć i po cenach nader umiarkowanych. - **Juljan Weissblum**, Optyk, ulica Nowo-Senatorska, Nr 477a, obok Apteki. (2-3) -4437-

Z powodu żałoby są do sprzedania

## SUKNIE

jasne, modne, świeżo zrobione, wcale nienoszone, **damskie i dziecięce**, kapelusze, salopki i t. p. - Tamże są dwie **szafy** jedna do sukien, druga do bielizny; trzy **łóżka** dziecięce; dwa **stoły** kuchenne i inne sprzęty. - Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Sejdlera, Nr 67 nowy, na pierwszym piętrze od frontu. (1-1) -4748-

## Pastyłki ułatwiające trawienie

(Digestive dinner tablets) z Rabarbaru, dwu-weglanu sodu, imbiru, kardamonu i innych ingrediencji, w trudnym trawieniu, w kurczach i bólach żołądka i jako przeczyszczająca od dyjarji i biegunki używane. Cena pudełka kop. 37 i pół.

**Bawełna od bólu zębów**, (Zahn wole).

**Pastyłki od kaszlu**, Koatinga.

W Apteczni F. Fijałkowskiego, w Warszawie Nr 477. (8-12) -2877-

Jest do sprzedania

## Ogier ciemno-siwy

pół krwi arabskiej, 6 lat. Widzieć można w hotelu na Dziekance i powziąć wiadomość u stangreta Ignacego dozorującego tegoż. (2-3) -4618-

Jest do sprzedania

## para siwych klaczy

młodych, zaprzęgowych, dwie **bryczki** na resorach i **kufer** podróżny duży. Wiadomość w fabryce piwa, na placu S-go Aleksandra, Andrzej stangret wskaże. (2-3) -4585-

## Trzy konie wierzchowe

krwi wysoko-poprawnej, wschodniej, blade-różowe w centki, lat 6, ogier ciemno-szpakowaty lat 4 1/2 i wałach gniady lat 4 1/2, są do sprzedania. Wiadomość powziąć można w hotelu Saskim, Nr 34, od 8-jej do 10-tej rano i od 3-jej do 4-jej po południu, konie wskaże stangret Tomasz. (2-3) -4537-

Jest do sprzedania

## OGIER SZPAKOWATY,

rassy czysto arabskiej około 5 lat mający. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 77 u stangreta Józefa. (5-7) -4530-

Jest do sprzedania

## Tilbury Amerykańskie,

zupełnie nowe, na 2-ich kołach, na jednego konia, za przystępną cenę. Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim Aleksandra Koch, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. (2-3) -4659-

## Wiadomość dla PP. Młynarzy!

Gazę prawdziwą francuską od Nr 00 do Nr 13, w najlepszym gatunku, po cenach nader przystępnych, jakoteż najmocniejsze wykończenie **Pytli** z tejże gazy, po podaniu wymiarów na poczekaniu, poleca

**Główny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia**

**L. SCHEURICH,**

ulica, Czysza, Nr 4. (4-6) -3983-

## Fabryka Wapna

w dobrach Zakrzew Wielki, jest do wypuszczenia w każdym czasie w dzierżawę kiloletnią, odległa od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej **Radomsk**, wiorst 5, dokąd prowadzi szoska. Skala jest tak dobra, jak i w fabryce Kodreńskiej a wapno z tej jako najlepsze znane jest w Warszawie, gdyż ta fabryka dostarczała wapna na budowę ratusza. Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie, w hotelu Saskim, Nr 34, od 8-jej do 10-tej rano i od 3-jej do 4-jej po południu lub na miejscu u nowego właściciela dóbr Zakrzew, przez Radomsk. (3-3) -4568-

W Zakładzie Fabrycznym, odległym od Warszawy wiorst 50, gdzie znaczna liczba robotników dobrze płatnych jest zajęta,

może znaleźć zatrudnienie dla miejscowych fabrykantów dwóch rzemieślników porządnymi jako to: **Krawiec i Szwec**; osoby w powyższych rzemiosłach uzdatnione i dobre świadectwa posiadające, zechcą zgłosić się do Składu Szkła, za Żelazną Bramą pod Nr 973, w domu W-go Rittenborfa. W tym samym zakładzie fabrycznym może być wydzierżawiona od S-go Michała r. b. **Oberża i Restauracja**, przez fachowego Oberżystę i Restauratora dobrą rekomendacją i świadectwami zalecającego się. Wiadomość w tymże samym Składzie Szkła powziąć można. (2-3) -4649-

Do sprzedania

## KOLONJA

o dwie wiorsty za rogatkami.

**DOM** mieszkalny z 5-ma pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma pokojami i Kuchnią, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowymi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

**Gruntu** ornego przeznaczone 1-szej klasy i łąk, dziesiątyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.” (18-0) -2081-

Jest do sprzedania

## Klacz uprężna gniada,

rosła, rasowa, młoda, przydatna do przychowku, za cenę umiarkowaną. Wiadomość powziąć można obok Resursy Kniptekiej, w Składzie wyrobów Tabacznich pod Nrem 471b. (3-5) -4561-

Wynajem

## KARET I POWOZÓW

jak dawniej znajduje się przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 57 (nowy). (2-4) -4454-

Przy ulicy Leszno pod N-rem 84-tym, jest do sprzedania:

## Powóz cztero-osobowy,

w bardzo dobrym stanie za rs. 300 i **bryczka węgierska** za r. 30. Służący Hipolit wskaże. (2-3) -4543-

## Amerykan

jest do zbycia, fabryki Hessego, prawie nowy, zgrabnego fasonu, za niską cenę, przytem para chomontów angielskich. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Europejskiego. (3-3) -4661-

## Powóz nowy, mało używany,

do sprzedania, **Rs. 2.000 do 3.000**, potrzebne są jako pożyczki, na pierwszy Nr hipoteke, lub na zastaw dzierżawy, i **Dzierżawa** pod Warszawą, długoletnia do odstąpienia. Wiadomość u Szwajcara, w Szpitalu S-go Ducha w Warszawie, przy ulicy Elektoalnej za Bankiem. (3-3) -4628-

Jest do sprzedania

## KARETA

dwu-osobowa, w dobrym stanie. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. (3-3) -4669-



## Fabryka Powozów KAROLA SOMMER,

ulica Erywańska,

posiada znaczny zapas **Powozów** wszelkiego rodzaju, oraz przyjmuje wszelkie obstarunki i reperacje. (1-3) -4774-

**MEZCZYZNA** w wieku od lat 30 do 35 posiadający wykształcenie, mający Kapitału Rubli 2 tysiące, któreby stanowiły kaucję, od którejby pobierał stosowny procent, może znaleźć **stałe zajęcie**, jako prowadzący interes, za wynagrodzeniem które będzie się składało z procentu od sprzedaży, tak, że ten połączony z procentem od kaucji, czyniłby w 1-szym roku **Rs. 500**, a w miarę stawiania się pożyteczniejszym dla interesu, powiększałby i swoje dochody. Zyczący sobie podobnego miejsca, mogą się bliżej poinformować, przy ulicy Święto-Krzyżkiej, Nr 1334B, od godziny 3-jej po południu do wieczora, w mieszkaniu Nr 3. (6-6) -4064

Potrzebny jest z prowincji od 13-14 lat wieku,

## UCZIEŃ

do Składu Win i Towarów Kolonialnych, pod Nr 1752, ulica Nowy-Swiat. (2-3) -4645-

Poszukiwanym jest

## Przedsiębiorca,

mający dom murowany w szacunku od 20 do 25 tysięcy rs. i kapitału około 15 tysięcy rs. do Budowli. Interesanci raczą zostawić adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod lit. M. B. (6-6) -4273-

## U Parasolnika

przy ulicy Freta Szerokiej, Nr 277,

(nowy 7), w podwórzu na dole,

dotrzeć można **Parasoli i Parasolek** modnych.

**A. BUKOWSKI.**

(9-10) -4072

## Barany



wysoko poprawnej rasy Elektoralno-Negretti, z Dóbr Seroki, do sprzedania po cenie bardzo umiarkowanej. Widzieć je można codziennie rano do 9-jej godziny i od 2-jej do 5-jej po południu. Ulica Elektoralna, Nr 766, nowy 12, obok kościoła. (2-3) -4531-

Przy ulicy Krochmalnej, Nr 29 nowy, obok fabryki żelaznej, **są do sprzedania**: 12 koszul męskich i 12 żeńskich z weby angielskiej, zupełnie nowe, po rs. 3 sztuka; **Lustro** stojące w mahoniowych ramach, 15 rs.; **Fotel** bujający, amerykańska skóra kryty, 12 rs.; **Sofa** jesionowa z szufladami, na sprężynach i okrycie syberyjskie. - 1-sze piętro od frontu, drzwi Nr 7. (1-3) -4758-

## Na zamian za Wiesz

dwa Domy w Warszawie, murowane, a jeden może być zamieniony za Dom w Częstochowie lub w Piotrkowie. - Tamże potrzebna jest **Francuzka** lub **Niemka** posiadająca muzykę w wyższym stopniu za mieszkanie i wygodę. - Ulica Bednarska, Nr 2678a (nowy 15), na dole w bramie, Numer 1 mieszkania. (1-1) -4755-

Do Cukierni Hotelu Polskiego, ulica Długa, nadechdźcie będą w każdy Poniedziałek i Czwartek z Dóbr Nowa-Wieś, w Czerskiem położonych, transporta świeżego

## Smietankowego Masła,

które chęć kupna mający, nabywać mogą. O czem Szanowna Publiczność się zawiadomia. (1-3) -4761-

W tych dniach nadszedł świeży transport Koszul kolorowych od rs. 1 kop. 25 (złp. 8 gr. 10), do rs. 2 za sztukę, oraz wielki wybór Koszul webowych męskich i damskich w cenach następujących:

Koszule webowe męskie z angielskimi gorsami od rs. 1 kop. 80 (złp. 12) do rs. 3.  
Koszule fantazyjne od rs. 3 do rs. 6.  
Koszule nocne z czystego płótna od rs. 1 kop. 40 (złp. 9 gr. 10) do rs. 2.  
Kalesony dymkowe i płóciennym męskie od k. 90 (złp. 6) do rs. 1 kop. 50 (złp. 10).  
Koszule damskie dzienne od rs. 1 kop. 40 (złp. 9 gr. 10) do rs. 2 kop. 70 (złp. 18).  
Koszule fantazyjne od rs. 3 do rs. 6.  
Koszule nocne od rs. 1 kop. 80 (złp. 12) do rs. 4.  
Kalesony damskie od kop. 90 (złp. 6) do rs. 2.  
Kaftaniki od rs. 1 do rs. 2.  
Spódnice od rs. 1 kop. 50 (złp. 10) do rs. 4.  
Peinoary w bardzo przystępnych cenach, z czem poleca się nowo-otworzony Skład Płótna i Bielizny Stołowej przy ulicy Miodowej wprost Kościoła Przemienienia Pańskiego w domu W-go Freunda, pod Nr 483, pod firmą: **W. Lange et Comp.** (1-3) -4788-

Honey-Water i Eau Athénienne; Cold Cream prawdziwy angielski; Glycerine Cream, prawdziwy angielski; Perfumy angielskie Atkinsona w różnych zapachach; Proszki angielskie i Pasty do zębów; Mydło glicerynowe Cleavera; Mydło (Spermacetti swap) Atkinsona; Mydło (Windsor swap); Mydło (Rypophagone) do golienia; Lloyd's Euxesis (mydło do golienia w płynie); Brylantyny: francuzka i angielska (Lime Juice); Szczoteczki do zębów z gutaperchy i szczeciny w wielkim wyborze; Grzebienie rozmaite z kości słoniowej, szylkretowe, rogowe i z gutaperchy; Szczotki do włosów, kieszonekowe, do głowy i do sukien; Westalki i rafreszysyery z balonami bardzo praktyczne; Saszetki w rozmaitych zapachach do bielizny i angielski Cachouts (pigulki do odświeżania ust).

Wszystko wyborowej doskonałości, poleca:

## SKŁAD PERFUM,

**ALEKSANDRA KOCH,**

ulica Nowo-Senatorska, Nr 476

(1-1) -4791-

## Cztery tysiące Dachówki

**Holenderskiej i Karpiovej**, razem lub częściowo, oraz Sieczkarnia Ewansowska, są do sprzedania przy ulicy Mokotowskiej, Nr 17, obok Cyrkułu IX-go Łazienkowskiego. - Wiadomość u miejscowego stróża. (3-3) -4386-



# BIELIZNA CIENKA, WYBOROWA, TANIA.

Sumienna wyprzedaż.

Reszta zwiniełego z powodu okoliczności familijnych francuzkiego Magazynu **wyprzedana zostaje przez** krótki tylko czas w **Hotelu Paryskim**, ulica Bielańska, Nr 9 nowy, pierwsze piętro Nr 4. W takowym znajduje się bielizna domska i męzka, kaftanki, neglizowe, kalesony i inne artykuły wykonane z najlepszego gatunku za granicą i

każda sztuka zaopatrzona jest plombą komory celnej. Znajduje się również wielki wybór płóciennych i batystowych chustek do nosa, prawdziwych brukselskich chustek koronkowych do 10 rs. za sztukę. Ciężkich angielskich damast obrusów, ręczników i bielizny stołowej na 6 do 36 osób i wiele innych przedmiotów. Wszystkie te towary celem pędzej wyprzedaży odstępują się po **znacznie niższej cenie**. Kupujący większymi partjami **otrzymują rabat**.

Hotel Paryski Nr 9 nowy, 1-sze piętro Nr 4.

(6-6)

## STUDNIE ABISSYŃSKIE

systemu NORTONA

do wkręcania lub wbijania — po 30 rs. sztuka — składająca się z pompki, 30 stóp rur wraz z szpicem lub świdrem

## SIKAWKI POŻARNE

rozmaitych systemów i wielkości — na kołach i przenośne;

## SIKAWKI OGRODOWE RĘCZNE

od 8 do 15 rubli za sztukę.

## EKSTYNKTORY

czyli **samodziałające sikawki gazowe**, gaszące wszelkie materiały palne — od rubli 35 za sztukę, poleca

Dom handlowy **LEOPOLDA MEYER**,

ulica Długa, Nr 32 na Potkańskim.

(3-12) — 4666 —

## DOBRZE BĘDĄ ZAPŁACONE.

Antyki, starożytne Obrazy, Bronie, Zegary i Zegarki, Figury drewniane, porcelanowe, słoniowe, marmurowe, stare Biblie i tym podobne rzeczy. — Hotel Paryski, ulica Bielańska Nr 4, na 1-szem piętrze. (2-6) — 4699 —

## MASZYNY DO SZYCIA

Najpraktyczniejsze, Oryginalne Amerykańskie.



The Singer Manufacturing Company w Nowym-Yorku (największa fabryka maszyn do szycia w świecie), ozdobione przeszło 80-ma pierwszorzędnymi medalami, na wystawie w Altonie 1869 r., i w Kassel w roku zeszłym **ponownie** uznane zostały za **najpraktyczniejsze** i odebrały najzaszczytniejsze **uznanie** pomiędzy 50-ma wystawcami maszyn do szycia.

Wheeler & Wilsona, Grovera & Backera, Howego, oraz wszelkie inne systemy, jako też **maszynki ręczne** jedno i dwu-nitkowe, poleca

## GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych, Amerykańskich Maszyn do szycia

L. Scheurich.

(4-6)

— 3941 —

ulica Czysta, Nr 4.

## SPAA W BELGJI SEZON KAPIELOWY R. 1871.

Rozpoczęcie Sezonu dnia 1 Maja. — Zamknięcie 31 Października.

Zakład kąpielowy posiada niewyczerpane źródła mineralne, łącząc w sobie wszystko, cokolwiek umiejętność Balneologii wymagać może. Podczas sezonu, w pięknych **Salach Redutowych**, odbywają się codziennie **Bale** lub zebrania wieczorne tańczące, oraz wielkie koncerty. Muzyka doborowa dwa razy dziennie, widowiska, uroczystości i koncerty wiejskie. Spacery uświetnione, **wycieczki konne**, komunikacja kolejną żelazną we wszelkich kierunkach, kilka razy na dzień.

## GŁÓWNY SKŁAD I AGENTURA

PATENTOWANYCH WYROBÓW NIEPRZEMAKALNYCH I NIEPLAMISTYCH,

przy ulicy Żabiej, w domu pod Nr 1 nowym.

Zawiadamia Szanowną publiczność, iż otrzymał **świeży transport Wyksatyny**, w kolorach najgustowniejszych, odpowiednich na sezon letni, w gatunkach następujących: Na okrycia damskie od deszczu, na **Burki**, oraz **Paltoty mezzie**, dalej: Wyksatynę czarną **Moare antique** na halki, **fartuchy** i t. d. nad- to: Wyksatynę jedwabną: na **peleryny**, **parasole**, **czapki** i t. d. **Ceny stałe fabryczne**. PP. handlujący krawcy, otrzymują stosowny **rabat**. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 po południu:

(4-6)

— 4460 —

SAMUEL LEWENBERG.

## Dzierżawa Dóbr

od 1-go Lipca r. b., położona przy Kolei Petersburskiej, dwie stacje od Warszawy, rozległości ziemie ornej diesiatyn 250 (morgów 500), łąk diesiatyn 100 (morgów 200) i pastwiska na przestrzeni przeszło diesiatyn 80 (morgów 160). Zabudowania w dobrym stanie. Opłata dzierżawy w półrocznych ratach rocznie Rs. 1000, oprócz podatków, przynoszący procent Rs. 4000. Bliższe szczegóły udzieli Kantor Hotelu Polskiego. (3-5) — 4670 —



## Majątek pod Warszawą,

10 wiorst za Wolskimi rogatkami, z kompletnym inwentarzem. Zasięwu Ożiminy 110 korcy, Jarzyny około 100, duże Łąki i w pachcie kilkanaście Krów. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 37, 1-sze piętro. (3-3) — 4660 —

## RZĄDCA DÓBR

zarządzający kilkanaście lat większymi majątkami w kraju — posiadający język polski, rosyjski i niemiecki, zaopatrzony chlubnymi rekomendacjami i mogący w razie potrzeby stosowną złożyć kaucję, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia. Potrzebujący raczą adresu swoje złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod literami **F. M.** (2-3) — 4734 —

## Agonom

bezzenny, który ukończył nauki za granicą, pragnie stosownego miejsca za umiarkowanym wynagrodzeniem, w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, Nr 5 nowy, u P. Zagórowskiego. (2-3) — 4729 —



## Panna na Wios,

o 21 wiorst (3 mil) od Warszawy, od 1 Lipca r. b., umiejająca szyć Bieliznę, przerabiać Suknie, prać drobne cienie rzeczy, znać się na praniu bielizny, tak, ażeby potrafiła zarządzić praczką, a w niebytności pani i domem zarządzić. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Europejskim. (3-3) — 4662 —



**OSOBA** udająca się w przeciagu dziesięciu dni do Franzensbad, poszukuje Towarzysza podróży, posiadającego język Niemiecki, za co zapewnia się zwroćenie połowy kosztów podróży. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (5-6) — 4542 —

**PŁOTNO gummowane dla szpitali, PŁYTY gumowe** z płótnem wewnątrz lub bez płótna, każdej grubości po rubli srebrem i kopiejek 20 za funt.

Gumma ta odznacza się od wszystkich u nas dotąd sprzedawanych swą lekkością gatunkową, w skutek czego przy tej samej wadze otrzymuje się większą powierzchnią kwadratową po stosunkowo niższej cenie.

**Sznury, Pasy, Węze, Krążki i Rurki gummowe** do gazu.

**Węze parciane** wewnątrz i zewnątrz gummowane.

Kraft et Kuksz.

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1. (3-0) — 2844 —

Z powodu wyjazdu syna mego za granicę, wszelkie prace

## FOTOGRAFICZNE

w Zakładzie moim osobiście wykonywać będę, i ośmielam się polecić względem, zawsze łaskawej na mnie Publiczności. Ceny znacznie niższe. — **Karol Beyer.** (5-10) — 4493 —

## OBRAZY OLEJNE.

Dalsza wyprzedaż obrazów olejnych pozostałych jeszcze w wielkiej ilości, odbywać się będzie od dnia dzisiejszego i w dniach następnych, jak poprzednio przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495a u Heintzego, od godziny 10-jej z rana do 6-jej po południu, wyjąwszy dni świąteczne i niedziele, po znacznie niższych cenach. (4-6) — 4539 —



Jest do sprzedania

## Piękny Zegarek Repetier,

z fabryki Patka, bijący godzinę, kwadrans i pół kwadrans, — tudzież **Sklep** do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. (3-3) — 4663 —



## 200 sztuk Macior,

w wieku od lat 2-ich do 5-ciu, jest do sprzedania w owczarni zarodowej Bożawola. Przecięciowa strzyż z tych macior przeszło 4 3/4 funta. Przecięciowa cena wełny tal. 110. Bliższa wiadomość na targu wełnianym Warszawskim, przy sprzedaży Tryków z teje owczarni, lub na miejscu w Zarządzie Dóbr Bożawola, Najbliższa Poczta Błonie, 5 mil od Warszawy. (2-3) — 4711 —



## DWA BUHAJE

rassy **Algauerskiej**, 4-o i 3-letnie do sprzedania w folwarku Czerniakowie pod Warszawą. — Wiadomość u Dzierżawcy na miejscu. (2-3) — 4732 —

Jest do sprzedania

## Kareta w dobrym stanie,

za rs. 180. Wiadomość w domu Zarządu Wojskowego przy placu Saskim, dawniej dom Skwarcowa, u stangreta Mikolaja. (1-3) — 4709 —

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.



# ISTRE.

Prostując niedokładny swój adres, zawiadamia Szanowne swe Kundmanki, że wejdzie do jej pracowni Strojów i Ubiorów damskich w domu przechodnim zwanym Roeslera Nr 451, od Krakow.-Przedmieść, w sieni, gdzie sklep W-go Krupeckiego, na pierwszym piętrze.

Czerwone sztyldy wskażą. — 4481 — (3-3)

## Posadzka Dębowa,

wykończona z suchego materiału, jest do nabycia, przy ulicy Ślizkiej, pod Nrem 1477 (nowy 15). Wiadomość w Szynku. (2-3) — 4677 —

## Barometry, Thermometry

### Monometry,

oraz **Probierze** do spirytusów St. Petersburgskie, **Probierze** do cukru, kartofli, zacieru, kwasów, tugu, piwa, nafty i innych płynów, oraz **Kwasomierze** Lüdgersdorfa do dochodzenia ilości kwasu mlecznego i octowego w zacierze w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym **Juljana Weissblum**, ulica Nowo-Senatorska, Nr 477a, okok Apteki. (3-3) — 4439 —

## Suknia nowa jasna,

w modnym kolorze, elegancko zrobiona, jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Ulica Sto-Jańska, Nr 19 nowy, gdzie Stróż wskaże. (1-1) — 4764 —

## ROLETY

z płótna rewantuchowego,

oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą: **J. Rozański**, ulica Miodowa, Nr 9. (3-3) — 4395 —

## Fortepian

z fabryki Zakrzewskiego z przyjemnym głosem, skrzypce z fabryki Ruderta, Sofa duża rozbita na z schowaniem na futra i materacem, skóra łosiowa, dwa zegarki kieszonkowe, książki duchowne, obejrzeć można rano od godz. 9 do 11 a po południu między 2 a 3-gą z południa pod Nr 106 na 3-m piętrze. Ulica Piwna. (3-3) — 4200 —

## W Fabryce Fortepjanów

przy Placu Krasieńskim, Nr 549, dom W-go Epsteina, jest do sprzedania kilka używanych **FORTEPJANÓW** o 7-miu oktavach, najnowszej konstrukcji, i o pół siódmej oktawy, świeżo wyrestaurowane, za cenę bardzo przystępną. Także są **FORTEPJANY** do wynajęcia. Tamże przyjmują się wszelkie reparacje Fortepjanów. (2-3) — 4655 —

## MAGAZYN MEBLI

będący dawniej w pałacu Krasieńskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstarunki. (1-6) — 4760 — **Adam Lewanowicz**

## Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Garnitur Meblów

mahoniowych i rozmaite sprzęty i naczynia gospodarskie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 47, na 3 piętrze, Nr mieszkania 10. (1-1) — 4768 —

## Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

**Garnitur Mebli Mahoniowych**, jako to: Kanapa, Stół przed Kanapą, 2 Foteli, 6 Krzeseł, w dobrym stanie i 2 Szafy jesionowe, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nrem 33 nowym, 2-gie piętro w podwórzu, Stróż Antoni wskaże. (2-3) — 4658 —



Pozostawiony do sprzedania **Fortepian** palisandrowy o 7-u oktavach, z 4-ma szprejami i całym blatem metalowym, z pięknym tonem i nadzwyczaj mocno zbudowany dla długiego stroju, w dobrym stanie jakby nowy, za rs. 170; także i **pianino** do sprzedania za niską cenę. — Ulica Zielna, Nr 22, róg Sto-Krzyżkiej. (1-3) — 4753 —



**Garnitur Mebli Mahoniowych**, zupełnie nowych, składających się z 6-ciu Krzeseł, Kanapy, Stołu i 2-ch Foteli, Lampa salonowa, Samowar o 30-tu szklankach, Lustro w złotych ramach i Sprzęty kuchenne, Miedź i t. d. podobne rzeczy są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Widok, Nr domu nowy 14, mieszkania Nr 2, na dole, w oficynie. (2-3) — 4663 —



**Garnitur Mebli**, złożony z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł mahoniowych, rysem krytych, stołu owalnego mahoniowego i takież konsolki; jest do sprzedania za rs. 90. Wiadomość na Nowolipiu, Nr 10 nowy u stróża. Tamże jest **Lustro** do sprzedania. (3-3) — 4555 —

## Eabryka i Magazyn Mebli

### F. Ostaszewskiego,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 52 (stary 1306), prawie na przeciw zakładu fryzjerskiego posiada wielki zapas **garniturów Mebli** z pokryciem i bez pokrycia, jako też szafy, komody, kredensy, łóżka, toalety, umywalnie z marmurami, różne bióra, stoły obiadowe, krzesła, szesłagi safiannem lub amerykańską skórą kryte, kozetki, jako też i inne meble, mogące służyć do kompletnych umeblowań salonów i buduarów gustownie i trwało wykonanych, za które właściciel poręcza i które sprzedaje po cenach znacznie niższych, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty więcej, przynosi korzyści jak duży a rzadki; w tejsze fabryce jest garnitur mało używany, fasonu francuskiego, kretanem kryty, 6 fotelików mniejszych, 2 duże i kozetka, za cenę bardzo przystępną, oraz szesłag, amerykańską skórą kryty. (2-6) — 4620 —



**MAGAZYN MEBLI**  
Warszawskich i Zagranicznych  
pod firmą:  
**P. GLOBUS,**  
przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborem **Mebli** w najwziewszych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych. (2-10) — 4602 —



## ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

po cenie niższej kosztu.

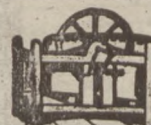
### Magazyn Mebli

#### JANA TARNOWSKIEGO,

przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr 404,

wprost Kościoła S-go Krzyża.

wyprzedaje po cenie niższej kosztu, różne Meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szesłagi kryte najlepszą skórą amerykańską, oraz safiannem, Kozetki, Foteli, Foteliki, Łóżka, Umywalnie, z marmurem, oraz inne, Szafki nocne, Stoliki pod samowary, Biórka mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafy, Serwantki, Stoliki do kart, do robót damskich, Kredensy, Stoły, obiadowe i t. p., z którymi tenże Magazyn poleca się. (7-10) — 2918 —



## Są do sprzedania Magle Angielskie

zupełnie w dobrym stanie, przy ulicy Jasnej, Nr 1, róg S-to-Krzyżkiej. (1-3) — 4765 —

## Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.:

Salon, pięć pokoiów, kuchnia, spiżarnia, dwie piwnice i inne dogodności, przy ulicy Nowolipie, Nr 1-szy. — Wiadomość na miejscu. (1-1) — 4773 —

Do wynajęcia w każdym czasie:

## Dwa Pokoje,

Przedpokój, Alkierz i Kuchnia, za Rs. 200 rocznie, przy ulicy Maryańskiej pod Nrem 1087 lit. E. (1-3) — 4756 —

## Mieszkanie do odnajęcia

na sześć tygodni.

Przy ulicy Sto-Krzyżkiej, Nr 23, mieszkania Nr 7, do odnajęcia na sześć tygodni: od 1-go Lipca r. b., pięć **Pokoi** z **Kuchnią** umeblowane. (1-3) — 4783 —

## Mieszkanie wiejskie:

Pałacyk składający się z 10-ciu pokoi i suterenu na kuchnię i piwnice, wraz z pięknym i obszernym ogrodem owocowym i spacerowym, stajniami, wozowniami, w odległości od kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i stacji Radomsk w 5 szosą, — jest do wynajęcia w każdym czasie; bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu Saskim, pod Nr 34, od 8-jej do 10-jej z rana i od 3-jej do 4-jej po południu lub u samego właściciela dóbr Zakrzew Wielki przez Radomsk. (3-3) — 4569 —

## Do wynajęcia Pokój

frontowy o dwóch oknach, z oddzielnym wejściem, na Nowym Świecie, pod Nr 4, za N. Izba Obrachunkową, piąty dom, kwatralnie lub rocznie, może być z opałem i usługą. Tamże są dwa Pokoje z Kuchnią i z meblami do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. (1-1) — 4767 —

## Do wynajęcia w każdym czasie,

cztery Pokoje pojedynczo lub razem, porządnie umeblowane, z usługą i stołem, miesięcznie lub kwatralnie. Przy ulicy Królewskiej, domu Nr 3 nowy, mieszkania Nr 3. Wiadomość bliższa tamże. (3-3) — 4540 —

## Od 1-go Lipca r. b. do najęcia

na Nowem-Mieście, niedochodząc kościoła S-go Kazimierza, w domu Nr 15 nowy, na 2-gim piętrze **5 pokoi**, przedpokój, spiżarnia, góra, piwnica i drwalnia za rubli 270, tudzież **4 pokoje** z takimiż dogodnościami za rubli 240 rocznie. (3-3) — 4551 —

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 10 lipca b. r., na Nowym-Świecie pod Nr 42,

## APARTAMENT

kompletnie umeblowany z fortepianem, balkonem i markizą, na 1-szem piętrze, składający się z czterech pokoi, dużego przedpokój, kuchni angielskiej, piwnicy, drwalni, na parę miesięcy lub więcej — po cenie rs. 75 miesięcznie. — Wiadomość u właścicieli domu. (1-2) — 4777 —

Przy ulicy Grzybowskiej w domu murywanym w ogrodzie położonym pod Nrem 44-tym nowym jest do wynajęcia każdego czasu mieszkanie złożone z czterech pokoi przedpokój, kuchni, spiżarni i zachowanka. W tymże domu są do sprzedania następujące rzeczy: garnitur mebli mahoniowych złożony: z kanapy, stołu, dwóch foteli i szesciu krzeseł; lustro średniej wielkości w ramach złotych, toaleta machoniowa, dwa świeczniki fragetowskie i sukienka jedwabna szafirowa zupełnie nowa. Wiadomość na miejscu. (3-3) — 4466 —

Jest do wynajęcia na trzy miesiące

## APARTAMENT

na 1-szem piętrze, umeblowany, przy ulicy Marszałkowskiej, Numer 24 (nowy). Wiadomość u Stróża. (4-6) — 4441 —

Przy ulicy Królewskiej, pod Nr 1072 obok kościoła Ewangelickiego jest do wynajęcia z powodu wyjazdu

## MIESZKANIE

z meblami, składające się z pięciu pokoi, i kuchni, na dole od frontu, od 18-go lipca do 18 września — za cenę rs. 200. (2-3) — 4613 —

Na Nowym Świecie, pod Nrem 58 nowym, mieszkania Nr 9, są do wynajęcia od 1 lipca na dwa lub trzy miesiące, dwa

## POKOJE

z przedpokojem, kuchnią, kompletnem umeblowaniem i usługą. Tamże można powziąć wiadomość o osobie muzykalnej, życzącej wyjechać na wieś, na miesiące letnie. — Wiadomość u stróża domu. (1-3) — 4754 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47

## elegancki apartament,

na 1-em piętrze, z dwoma balkonami (od frontu i podwórza) złożony z 7 pokoi, przedpokój, spiżarni, obszernego passażu, kuchni z alkwą zamykaną, stajni wozowni i piwnic — z urządzeniem gazowem wszędzie prócz salonu, oraz wodociągami w kuchni i stajni. — Bliższa wiadomość co do ceny i zmian, które w lokalu porobione być mogą, przy ulicy Mazowieckiej, Nr 10-ty mieszkania 2-gi. (3-3) — 4611 —

## Do wynajęcia od 8-go Jana:

### Dwa Lokale

składający się z 11-tu **pokoi** z łazienką, kuchnią, spiżarnią, stajnią i wozownią; 7 **pokoi**, kuchnia, spiżarnia, stajnia i wozownia, przy ulicy Wiejskiej domu Nr 7-my — tam jest ogródek wspólny dla lokatorów ze sztachetami żelaznymi od ulicy Ujazdowskiej. (7-10) — 4177 —

Przy Krakowskim-Przedmieściu i Bednarskiej ulicy,

w domu Nr 2674, od 1-go Lipca, do wynajęcia:

**Sklep w bramie oszklonej z Izdebką,**

za Rs. 60.

Na Skład Materiałów **Stajnia i Wozownia,**

za Rs. 30 rocznie.

(2-3) — 4363 —

**2 Pokoje** na dole z Passażem, Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, za rs. 135 rocznie; **2 Pokoje** na 3-ciem piętrze, z Passażem, Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, za rs. 108 rocznie; **1 Pokój** duży, z Passażem, i Kuchnią na 1-szem piętrze, za rs. 105 rocznie; **1 Pokój** z Passażem, na 2-gim piętrze, za rs. 96. Ulica Żórawia 3ci dom od Marszałkowskiej, Nr 22 nowy. (2-2) — 4558 —

W każdym czasie do odstąpienia

## pół Sklepu dla Szwca damskiego,

na Dystrybucję, czy też stosowny do Sklepu Rękawiczniczego Zakład. — Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione do bielizny, oraz do nauki. — Wiadomość w Hotelu Europejskim, u Rękawicznika. (3-3) — 4436 —

W Mieście Częstochowie

## jest dla podróżnych Mieszkanie

do dnia 8-go Lipca, z Meblami, bez pościeli, do najęcia w 2-giej alei, na 1-m piętrze od frontu, 5 Pokoi, z Balkonem i Kuchnią. Wiadomość w Sklepie Heniga, w domu W-żnej Lippa, a w Warszawie przy ulicy Chmielnej pod Nr 1559B, w Składzie Wódek. (1-1) — 4759 —